

# Jerzy Syryjczyk

---

## Troska Kościoła o katolickie wychowanie dzieci w kanonicznym prawie karnym

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 30/3-4, 203-229

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JERZY SYRYJCZYK

### TROSKA KOŚCIOŁA O KATOLICKIE WYCHOWANIE DZIECI W KANONICZNYM PRAWIE KARNYM

Treść: Wstęp. — I. Obowiązek katolickiego wychowania dzieci. — II. Przeszkody w katolickim wychowaniu potomstwa: 1. Zawieranie małżeństw mieszanych. 2. Zawarcie małżeństwa z umową o wychowaniu potomstwa poza Kościołem katolickim. 3. Oddanie dzieci na wychowanie w religii akatolickiej. 4. Nauczanie dzieci i młodzieży zasad sprzecznych z wiarą i moralnością chrześcijańską. — III. Sankcja karna za akatolickie wychowanie dzieci. — Wnioski końcowe.

#### Wstęp

Dziedzina nauczania i wychowania w wierze chrześcijańskiej jest przedmiotem szczególnej troski duszpasterskiej w życiu Kościoła. Podejmując powyższe zadania, Kościół tym samym kontynuuje misję Chrystusa i wypełnia Jego polecenia — obwieszcza zbawienie wszystkim ludziom i odnawia ich w Chrystusie<sup>1</sup>. Z racji przyjętego chrztu wierni mają prawo otrzymać od Kościoła wychowanie w religii katolickiej, aby przez to mogli osiągnąć pełnię życia chrześcijańskiego<sup>2</sup>. Określenie zadań Kościoła w zakresie nauczania i wychowania należy do dziedziny prawa kanonicznego<sup>3</sup>. Prawo kościelne, z oczywistych względów, wśród osób powołanych do realizacji zadań wychowawczych na pierwszym miejscu wskazuje rodziców, a także tych, którzy ich zastępują<sup>4</sup>.

Z uwagi na to, że wiara jest najwyższym dobrem w Kościele, zarówno w aspekcie indywidualnym, jak też z punktu widzenia wspólnoty kościelnej jej naruszenie traktuje się jako największe zło, czyli przestępstwo. Wspólnota wiary zagrożona jest nie tylko indywidualnym (osobistym) odstępstwem od wiary w postaci apostazji lub herezji, ale również przez formację dzieci katolickich w religii niekatolickiej, które to działanie Kościół traktuje również

<sup>1</sup> Deklaracja *Gravissimum educationis* o wychowaniu chrześcijańskim, n. 3; Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst łacińsko-polski, Poznań 1968. Por. W. Góralski, *Misja nauczania w Kościele w perspektywie odnowionego prawa kanonicznego*, Studia Płockie 11 (1983), s. 189—190.

<sup>2</sup> KPK/1983, kan. 217.

<sup>3</sup> Zadaniom tym nowy Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku poświęcił specjalną księgę III zatytułowaną *De Ecclesiae munere docendi* (kan. 747—833).

<sup>4</sup> KPK/1983, kan. 793 § 1, 1366.

jako przestępstwo. Przestępstwo to jako naruszenie normy prawa karnego przez rodziców lub tych, którzy ich zastępują, jest jasnym sprzeniewierzeniem się obowiązкови chrześcijańskiego wychowania dzieci<sup>5</sup>.

Przedmiotem niniejszych rozważań będą nadużycia dotyczące niekatolickiego wychowania dzieci oraz kwestia nauczania dzieci i młodzieży zasad sprzecznych z zasadami wiary i obyczajów chrześcijańskich. Podjęte zagadnienie będzie zmierzało do przedstawienia dyscypliny kościelnej w okresie poprzedzającym Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku, jak też do wykazania ważniejszych zmian w prawie karnym związanych z nauką Soboru Watykańskiego II i reformą przeprowadzoną w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku.

### I. Obowiązek katolickiego wychowania dzieci

Według KPK/1917 zrodzenie i wychowanie potomstwa było pierwszorzędnym celem małżeństwa (kan. 1013 § 1). Nowy Kodeks z 1983 roku, wychodząc z soborowej nauki o małżeństwie, w której zwrócono uwagę na jego personalistyczne wartości, zerwał z hierarchicznym ujmowaniem celów tej instytucji. Łączą się one bowiem ściśle z istotą małżeństwa i dobrem małżonków. „Z samej zaś natury swojej małżeństwo i miłość małżeńska — jak uczy Sobór — skierowane są ku płodzeniu i wychowaniu potomstwa”<sup>6</sup>. Ten sam punkt widzenia podziela KPK/1983, który w kan. 1055 § 1 mówi, że zrodzenie i wychowanie potomstwa jest ściśle powiązane z dobrem małżonków<sup>7</sup>.

W myśl kan. 1113 KPK/1917 najpoważniejszy obowiązek rodziców to religijne, moralne, fizyczne oraz obywatelskie wychowanie dzieci. Papież Pius XI natomiast w encyklice *Divini illius magistri* z dnia 31 grudnia 1929 r.<sup>8</sup> dobitnie podkreślił, że rodzina ma nie tylko obowiązek, ale i prawo do wychowania swojego potomstwa i prawa tego nie może się zrzec, gdyż jest ono związane z największym obowiązkiem<sup>9</sup>.

Problemem chrześcijańskiego wychowania w szczególny sposób zajął się Sobór Watykański II, czego owocem stała się Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*. W Deklaracji tej Sobór naucza: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i

<sup>5</sup> KPK/1917, kan. 2319 § 1, 4<sup>o</sup>; KPK/1983, kan. 1366.

<sup>6</sup> Konst. duszp. *Gaudium et spes*, n. 48.

<sup>7</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. III, Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984, s. 52—53.

<sup>8</sup> AAS 22 (1930) 58.

<sup>9</sup> Por. Pius XI, Litt. Encycl. *Mit brennender Sorge* (14 III 1937); AAS 29 (1937) 164—165.

dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców”<sup>10</sup>. Jest to więc pierwszorzędny obowiązek rodziców, a zarazem nienaruszalne ich prawo. Ze względu na godność osoby ludzkiej każdemu przysługuje naturalne prawo do wychowania, dzieciom zaś rodziców chrześcijańskich — z racji chrztu — przysługuje prawo do wychowania chrześcijańskiego<sup>11</sup>. Sobór Watykański II, a za nim papież Jan Paweł II<sup>12</sup>, rozróżniają więc wychowanie czysto ludzkie i chrześcijańskie<sup>13</sup>. Mimo że są to tylko dwa aspekty tego samego procesu wychowawczego, to jednak rozróżnienie powyższe jest bardzo przydatne w opracowaniu podjętego zagadnienia.

Formację chrześcijańską w postaci wychowania Sobór ujmuje bardzo szeroko. Kształtowanie bowiem postawy chrześcijańskiej nie może być oderwane od wychowania czysto ludzkiego. Wręcz przeciwnie — ma być ono połączone z formacją ogólnoludzką, która zmierza do pełnego rozwoju człowieka. Stąd też wychowanie w ujęciu Soboru i w nauczaniu Jana Pawła II polega na kształtowaniu osoby przez harmonijne rozwijanie jej wrodzonych właściwości i przymiotów fizycznych, intelektualnych oraz sfery moralnej i religijnej ze zwróceniem uwagi na formowanie postaw odpowiedzialności i zaangażowania w życie społeczne<sup>14</sup>. Wychowanie chrześcijańskie natomiast „polega na wdrażaniu jednostki w proces naśladowania Jezusa Chrystusa i na stopniowej, wewnętrznej przemianie jednostki, dokonującej się na drodze odtwarzania w sobie doskonałości Chrystusa. Wewnętrzna przemiana osoby, nazywana nieraz metanoją, jest istotą wychowania i samowychowania chrześcijańskiego”<sup>15</sup>.

Wśród osób powołanych do realizacji tego zadania, jak już powiedziano, na pierwszym miejscu wymienia się rodziców, którzy powinni korzystać z pomocy innych osób, a także odpowiednich środków i instytucji<sup>16</sup>. Jednakże, jak zwraca na to uwagę papież Jan Paweł II w Adhortacji Ap. *Familiaris consortio* z dnia 22 listopada 1981 roku<sup>17</sup>, wychowaniu religijnemu w duchu zasad

<sup>10</sup> Dekl. *Gravissimum educationis*, n. 3.

<sup>11</sup> Tamże, n. 1, 6.

<sup>12</sup> Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio*; AAS 74 (1982) 81—191. Tekst polski powyższego dokumentu znajduje się w: *L'Osservatore Romano*, wydanie polskie, nr 11/1981, s. 7—19.

<sup>13</sup> Por. J. Korycki, *Familiaris consortio w kontekście deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, *Ateneum Kapłańskie* 76 (1984), s. 72.

<sup>14</sup> Dekl. *Gravissimum educationis*, n. 2—3. Por. T. Pawluk, dz. cyt., s. 52, 213—216.

<sup>15</sup> J. Korycki, dz. cyt., s. 74.

<sup>16</sup> Dekl. *Gravissimum educationis*, n. 4—5; KPK/1983, kan. 793 §§ 1—2.

<sup>17</sup> N. 39.

chrześcijańskich przede wszystkim służy atmosfera religijna rodzinnego domu.

Nauka Kościoła o wychowaniu ma swoje odzwierciedlenie w postanowieniach nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Kanon 1136 postanawia: „Rodzice mają najpoważniejszy obowiązek oraz niezaprzeczalne i niezbywalne prawo (*ius primarium*) troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne, kulturalne, jak i moralne oraz religijne”. Pomimo że nauka Kościoła i postanowienia prawa kanonicznego zwracają uwagę, iż wychowanie ma na celu formację całej osoby ludzkiej, to jego istotą jest wychowanie moralne i religijne.

Poprzedni Kodeks z 1917 r. w kan. 1372 § 2 zobowiązywał rodziców i ich zastępców do chrześcijańskiego wychowania dzieci. Kodeks obecnie obowiązujący w kan. 793 akcentuje, iż chodzi tu o wychowanie katolickie. Prawodawca widzi więc różnicę między wychowaniem chrześcijańskim i katolickim. Ponadto w nowym prawie zostały w tej materii uzgodnione postanowienia prawa cywilnego i karnego. W Kodeksie z 1917 roku zachodziła bowiem między tymi dziedzinami pewnego rodzaju sprzeczność, gdyż w prawie karnym była mowa o wychowaniu niekatolickim<sup>18</sup>, natomiast w cywilnym — o wychowaniu chrześcijańskim<sup>19</sup>. W nowym prawie zobowiązuje się rodziców i osoby ich zastępujące do katolickiego wychowania dzieci. Nadużycia zaś w tej dziedzinie polegające na wychowaniu potomstwa w religii akatolickiej uważa się za działania o znamionach przestępstwa kościelnego, o którym mowa w kan. 1366.

Przez rodziców dziecka w kan. 1366 należy rozumieć jego ojca i matkę. Obojętne jest, czy dzieci zostały zrodzone z małżeństwa ślubnego czy ze związku nieślubnego, jak również z małżeństwa ważnego czy nieważnego<sup>20</sup>. Poza rodzicami podmiotem niniejszego przestępstwa są osoby, które ich zastępują, a więc przede wszystkim ci, którzy pełnią funkcję rodziców w wyniku dokonanej zgodnie z prawem adopcji. W wyraźny sposób potwierdza to kan. 110: „Dzieci adoptowane zgodnie z przepisami prawa cywilnego uważane są za dzieci tego lub tych, którzy je adoptowali”. W kan. 1366 nie ogranicza się jednak osób zastępujących rodziców tylko do opiekunów prawnych, toteż podmiotem omawianego przestępstwa mogą być faktyczni a nie tylko prawni opiekunowie dzieci. Faktycznymi opiekunami dziecka są osoby, które z innego tytułu niż

<sup>18</sup> KPK/1917, kan. 2319 § 1, 4°.

<sup>19</sup> KPK/1917, kan. 1372 § 2.

<sup>20</sup> Por. W. Schmyd, *Kary kościelne*, Kraków 1929, s. 116; P. H. Jone, *Commentarium in Codice Iuris Canonici*, t. III. Paderborn 1955, s. 505.

adopeja zobowiązały się do zastąpienia funkcji naturalnych lub prawnych rodziców dziecka. Do takich osób można więc zaliczyć: starsze rodzeństwo, dziadków, krewnych, a ponadto przełożonych zakładów, do których dzieci zostały oddane na wychowanie<sup>21</sup>. Bez względu na warunki popełnienia przestępstwa jest, aby osoby te były ochrzczone w Kościele katolickim lub do niego przyjęte. Podmiotem przestępstwa omówionego w kan. 1366 mogą być także duchowni, jakimi są diakoni żonaci.

KPK/1983 nakłada więc obowiązek katolickiego wychowania dzieci, który ciąży przede wszystkim na rodzicach i tych wszystkich, którzy ich zastępują w wypełnianiu zadań wychowawczych. Powstaje jednak pytanie — kogo należy uważać za dziecko w świetle kan. 1366?

Zgodnie z kan. 97 § 2 dzieckiem (*infans*) jest ten, kto nie ukończył siódmego roku życia. W kan. 1366 prawodawca pojęciu dzieci nadał jednak szersze znaczenie, albowiem w rozumieniu tegoż kanonu są nimi osoby niepełnoletnie (małoletnie), czyli te, które nie ukończyły osiemnastego roku życia (kan. 97 § 1). Do osiągnięcia pełnoletności osoba zawsze przecież pozostaje pod władzą rodziców i opiekunów i dopiero po ukończeniu osiemnastego roku życia przysługuje jej pełne prawo wykonywania swoich uprawnień (kan. 90 § 1). Wypada zaznaczyć w tym miejscu, że małoletni mają prawo sprzeciwić się woli swoich rodziców lub opiekunów, gdy chodzi o ich wychowanie w religii akatolickiej, władza rodziców doznaje bowiem ograniczenia, gdy na podstawie prawa Bożego lub kanonicznego dzieci są wyjęte spod władzy rodziców<sup>22</sup>. Prawo Boże nakazuje rodzicom katolickim, aby dzieci swoje wychowali po katolicku, prawo kanoniczne zaś pod groźbą kar zabrania im oddawania swoich dzieci na wychowanie w religii akatolickiej. Innymi słowy — na podstawie prawa Bożego i kanonicznego małolet-

---

<sup>21</sup> Por. J. Sole, *De delictis et poenis*, Romae 1920, n. 332; A. De Meester, *Iuris canonici et iuris canonico-civilis compendium*, vol. III, pars II, ed. 2, Brugis 1928, s. 241; Ch. Augustine, *A commentary on the new Code of Canon Law*, vol. VIII, London 1922, s. 300; R. Salucci, *Il diritto penale secondo il Codice di diritto canonico*, t. II, Subiaco 1930, s. 43; P. Ciprotti, *De consummatione delictorum attempto eorum elemento obiectivo*, Apollinaris 8 (1935) 2, s. 247—248; M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici*, vol. IV, *De delictis et poenis*, ed. 4, *aucta et emendata*, Taurini-Romae 1955, n. 1880. W myśl kan. 872 KPK/1983 obowiązek troski o chrześcijańskie wychowanie dzieci spoczywa także na rodzicach chrzestnych. Jednakże obowiązki ich i rodziców dziecka nie są jednakowe. Także rodzice chrzestni nie mają takich samych uprawnień w stosunku do tych dzieci, jak rodzice naturalni. Toteż jeżeli nie są oni prawnymi lub faktycznymi zastępcami rodziców, nie mogą popełnić omawianego przestępstwa, chociażby faktycznie wychowywali je nie po katolicku.

<sup>22</sup> Por. KPK/1983, kan. 98 § 2.

ni są wyjęci spod władzy rodziców, jeżeli rodzice wychowują ich nie po katolicyku.

Sobór Watykański II oraz papież Jan Paweł II w Adhortacji Ap. *Familiaris consortio* zwracają uwagę nie tylko na obowiązek katolickiego wychowania dzieci, lecz mówią także o sytuacjach nieprawidłowych, które utrudniają lub wręcz uniemożliwiają realizację tego zadania<sup>23</sup>. W świetle zaś prawa kanonicznego przeszkodę w katolickim wychowaniu dzieci stanowią: 1) zawieranie małżeństw mieszanych, 2) zawarcie małżeństwa z umową o wychowaniu potomstwa poza Kościołem katolickim, 3) oddanie dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej, 4) nauczanie dzieci i młodzieży zasad sprzecznych z wiarą i moralnością chrześcijańską.

## I. Przeszkody w katolickim wychowaniu potomstwa

### 1. Zawieranie małżeństw mieszanych

Dla katolików poważne niebezpieczeństwo w postaci utraty wiary i wychowania dzieci w religii niekatolickiej stwarzają przede wszystkim małżeństwa mieszane. Z tego powodu Kościół od początku<sup>24</sup> — opierając się na nakazie zachowania wiary i jej nie-skazitelności — zabraniał katolikom zawierania małżeństw z wyznawcami religii niekatolickich. Dowodem tego są liczne postanowienia najstarszych synodów, które w swoich dyspozycjach prawnych ustosunkowywały się do powyższego problemu.

Już synod w Elwirze (ok. 306 r.) w kan. 16 zabraniał rodzicom pod groźbą pięcioletniej pokuty wydawania córek za Żydów i he-retyków, jeżeli ci ostatni nie chcieli powrócić do Kościoła katolickiego. Jako uzasadnienie synod wskazał, że wierzący nie mogą utrzymywać żadnej łączności z niewierzącymi<sup>25</sup>. Znacznie surowsza kara została ustanowiona w kan. 17 w stosunku do rodziców, którzy wydali córkę za kapłana pogańskiego, sprawcy tego czynu mogli bowiem dopiero przy końcu życia przystąpić do Komunii św.<sup>26</sup> Jednakże zakaz zawierania małżeństw z poganami nie był zakazem bezwzględnym, gdyż Kościół zezwalał w pewnych okolicznościach na zawarcie takiego małżeństwa. Mówi o tym kan. 14 Synodu w Elwirze, w myśl którego chrześcijanki mogły wychodzić

<sup>23</sup> *Familiaris consortio*, n. 80—81, 84—85. Por. B. Mierzwiński, *Pastoralne aspekty „Familiaris consortio”*, Ateneum Kapłańskie 76 (1984), s. 39—43.

<sup>24</sup> Gal 1, 9; 1 Tym 1, 19; 2 P 2, 1; 1 Kor 5, 11; Tyt 3, 10.

<sup>25</sup> C. J. Hefele, *Conciliengeschichte*, t. I, Freiburg Br. 1873, s. 162; J. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. II, Parisiis 1901, col. 8.

<sup>26</sup> C. J. Hefele, dz. cyt., I, s. 162—163; J. Mansi, dz. cyt., II, col. 8.

za mąż za pogan w wypadku, kiedy było ich o wiele więcej niż mężczyzn chrześcijańskich<sup>27</sup>.

W świetle powyższych postanowień nasuwa się wniosek, iż prawodawca kościelny, zakazując zawierania małżeństw mieszanych, i to w dodatku pod groźbą sankcji karnej. Obawiał się, iż w takich małżeństwach strona katolicka może utracić wiarę, a także widział niebezpieczeństwo wychowania potomstwa w religii niekatolickiej<sup>28</sup>. W postanowieniach tych wyraża się również troska ustawodawcy o zabezpieczenie uprawnień indywidualnych do zawarcia małżeństwa nawet z poganami, gdy z przyczyn obiektywnych było ono niemożliwe wewnątrz społeczności kościelnej.

Natomiast Synod w Laodycei (341—381) wprawdzie zezwala na zawarcie małżeństwa z heretykami, ale pod warunkiem, że heretyk złoży przyrzeczenie, iż w przyszłości nawróci się na wiarę katolicką<sup>29</sup>. Jednakże synod ten, podobnie jak synody w Hipponie (352)<sup>30</sup> i w Agde (506)<sup>31</sup>, podtrzymują zakaz zawierania małżeństw mieszanych, lecz zakazu tego nie obwarowują sankcją karną.

Pierwsze prawo powszechne dotyczące omawianej kwestii podał dopiero Sobór Chalcedoński (451), który w kan. 14 zarządził, że wierni mają zawierać małżeństwa tylko z tymi, którzy należą do wspólnoty Kościoła katolickiego. Jeżeli jednak zostało zawarte małżeństwo mieszane z heretykiem, Żydem lub poganinem, strona katolicka ma obowiązek ochrzcić i wychować potomstwo po katolicku i pozyskać dla Kościoła swojego współmałżonka. W przypadku przekroczenia powyższych nakazów wierni podlegają karom kościelnym (*correptioni canonicae subiacebit*)<sup>32</sup>. Przytoczona norma upoważnia do stwierdzenia, że niekatolickie wychowanie potomstwa w małżeństwach mieszanych zagrożono sankcją karną, a więc stanowiło przestępstwo. Sankcja karna była nieokreślona.

Gracjan, zamieszczając kan. 14 Soboru Chalcedońskiego w swoim Dekrecie, ograniczył go jednak do pierwszego zdania, w którym zabrania się katolikom zawierania małżeństw mieszanych<sup>32</sup>. Nie można stąd wyciągnąć wniosku, że druga część dekretu Soboru Chalcedońskiego dotyczącego takich małżeństw została uchylona i utraciła charakter karny. Gracjan nie mógł bowiem zmienić uchwał Soboru Chalcedońskiego, a zamieszczając w prywatnym

<sup>27</sup> C. J. Hefele, dz. cyt., I, s. 161; J. Mansi, dz. cyt., II, col. 8.

<sup>28</sup> M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 128.

<sup>29</sup> J. Mansi, dz. cyt., II, col. 565.

<sup>30</sup> C. J. Hefele, dz. cyt., II, s. 57; J. Mansi, dz. cyt., III, col. 921.

<sup>31</sup> C. 28, q. 1, c. 16.

<sup>32</sup> H. Denzinger, A. Schönmetzer, *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Barcinone-Friburgi Br.-Romae-Neo-Eboraci 1965, n. 305.



zbiorze tylko fragment wspomnianego zarządzenia Soboru Chalcedońskiego, nie uchylił tym samym sankcji karnej przewidzianej w kan. 14 tegoż soboru. Przepis ten miał w dalszym ciągu moc wiążącą i że tak rozumował Gracjan, świadczy zamieszczenie w Dekrecie m.in. uchwały Synodu Arwerneńskiego w 535 roku<sup>34</sup>, w której pod groźbą kary ekskomuniki (*a communione ecclesiae protinus segregetur*) zabrania się zawierania małżeństw z Żydami.

W Dekrecie Gracjana znajduje się także zarządzenie kan. 62 IV Synodu w Toledo (633), który postanawia, że dzieci zrodzone w małżeństwach mieszanych chrześcijan z Żydami albo akatolikami mają być wychowane po chrześcijańsku (*Christianam sequantur religionem*). W przeciwnym wypadku, gdyby po upomnieniu przez biskupa strona katolicka nie chciała tego uczynić, małżeństwo winno być rozłączone przez separację<sup>35</sup>.

Zagadnieniem małżeństw mieszanych zajął się Synod Trullański (692), poważnie zaostrożając dyscyplinę kościelną w tej materii. W kan. 72 ogłosił on<sup>36</sup>, że małżeństwa mieszane zawarte z heretykami są nieważne, a nadto zawierający je podlegają karze ekskomuniki. Zdaniem kanonistów<sup>37</sup> przez heretyków we wspomnianym kanonie należy rozumieć także pogan i nieochrzczonych, gdyż wtedy pojęcie owo miało również takie znaczenie. Bardzo surowa dyscyplina Synodu Trullańskiego w kwestii małżeństw mieszanych zasadniczo nie przyjęła się na Zachodzie, a także niejednolicie stosowana była na Wschodzie<sup>38</sup>.

W prawie dekretalowym, które wiele miejsca poświęca zwalozaniu herezji, zamieszczona została norma karna skierowana przeciwko kobietom zawierającym małżeństwo z heretykami. W myśl dekretu papieża Innocentego IV (1243—1254), przytoczonego przez papieża Bonifacego VIII (1294—1303), niewiasty, które świadomie zawarły małżeństwo z heretykami, podlegają karze konfiskaty majątku posagowego<sup>39</sup>.

Z powyższych rozważań wynika, że dyscyplina karna dawnego prawa kanonicznego bezpośrednio skierowana była na eliminowanie ze społeczności kościelnej małżeństw mieszanych, a ściślej mówiąc — na karanie katolików, którzy zawierali małżeństwa z niekatolikami. Można więc powiedzieć, że Kościół tym samym pośred-

<sup>33</sup> D. 32, c. 15.

<sup>34</sup> C. 28, q. 1, c. 17.

<sup>35</sup> C. 28, q. 1, c. 10.

<sup>36</sup> C. J. Hefele, dz. cyt., III, s. 339—340.

<sup>37</sup> S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956, s. 147; M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, s. 129.

<sup>38</sup> F. Wernz, P. Vidal, *Ius canonicum*, t. V, *Ius matrimoniale*, ed. 2, Romae 1964, n. 169; M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, s. 129.

<sup>39</sup> VI<sup>o</sup>, V, 2, 14.

nie zwalczał niekatolickie wychowanie potomstwa zrodzonego w małżeństwach mieszanych.

Problem małżeństw mieszanych stał się szczególnie aktualny w okresie reformacji. Mimo zakazów ustanawianych na synodach prowincjalnych i przypominanych przez Stolicę Apostolską pojawia się jednak tendencja do łagodzenia dyscypliny w tej materii<sup>40</sup>. W pismach papieskich zwraca się uwagę, że udzielenie dyspensy na zawarcie małżeństwa mieszanego uzależnione jest od zaistnienia poważnych przyczyn i pod warunkiem, że złożone zostaną rękojmie. Podkreśla się przede wszystkim, że warunkiem zawarcia takiego małżeństwa jest zobowiązanie się strony katolickiej do zachowania swojej wiary i wychowania potomstwa po katolicku. Od heretyka natomiast domagano się zobowiązania, że pozwoli współmałżonkowi na spełnianie praktyk religijnych i wychowanie wszystkich dzieci w religii katolickiej<sup>41</sup>. Taką też dyscyplinę przyjął Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku.

Zobowiązywał on w małżeństwach mieszanych obie strony, tj. katolika i akatolika, do ochrzczenia i wychowania potomstwa po katolicku, a strona katolicka zobowiązana była ponadto do zachowania swojej wiary<sup>42</sup>. Powyższe obowiązki obwarowano sankcją karną w wypadku porzucenia wiary<sup>43</sup> lub wychowania potomstwa w religii akatolickiej<sup>44</sup>. Choćby wynikały one z nakazu prawa Bożego, to jednak katolickie wychowanie potomstwa nie jest tak bezwzględny obowiązek, jak zachowanie wiary, co uzależnione jest tylko od woli katolika. Wypełnienie obowiązku wychowania potomstwa po katolicku natomiast zależy nie tylko od woli strony katolickiej, lecz także od woli niekatolika, który ma prawo postępowania zgodnie z własnym sumieniem<sup>45</sup>. Z powyższych więc względów nie wydaje się być uzasadnione jednakowe traktowanie strony katolickiej za odstępstwo od wiary i za wychowanie potomstwa w religii akatolickiej.

Wymaganie od strony akatolickiej, by wychowała potomstwo po katolicku, sprzeczne jest z zasadą wolności religijnej, gdyż zmusza akatolika do działania wbrew własnemu sumieniu. Takie

<sup>40</sup> M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, s. 130.

<sup>41</sup> Benedictus XIV, Ep. encycl. *Magnae Nobis* (29 IV 1748), *Fontes*, II, n. 387; Benedictus XIV, *Ad tuas manus* (8 VIII 1748), *Fontes*, II, n. 389.

<sup>42</sup> KPK/1917, kan. 1061 § 1, 2.

<sup>43</sup> KPK/1917, kan. 2314 § 1.

<sup>44</sup> KPK/1917, kan. 2319 § 1, 4<sup>o</sup>.

<sup>45</sup> Zob. J. Głemp, *Niektóre zagadnienia związane z zastosowaniem Motu proprio „Matrimonia mixta” do warunków krajowych*, *Prawo Kanoniczne* 15 (1972) nr 1—2, s. 29; J. Krzywda, *Ewolucja wymogów stawianych katolikowi w małżeństwach mieszanych w świetle norm Kodeksu i prawa posoborowego*, *Prawo Kanoniczne* 23 (1980) nr 1—2, s. 191—193.

ustawienie zagadnienia koliduje również z duchem ekumenizmu w stosunku do braci odłączonych. Pod wpływem nauki Soboru Watykańskiego II, zawartej zwłaszcza w Deklaracji *O wolności religijnej* i w Dekrecie *O ekumenizmie*, prawodawca kościelny zmuszony był do nowego spojrzenia na kwestię małżeństw mieszanych<sup>46</sup>. Prawnym jego wyrazem stała się Instrukcja *Matrimonii sacramentum*, wydana przez Kongregację do Spraw Nauki Wiary dnia 18 marca 1966 roku<sup>47</sup> oraz motu proprio *Matrimonia mixta* Pawła VI z dnia 31 marca 1970 roku<sup>48</sup>. W świetle motu proprio *Matrimonia mixta* w małżeństwach mieszanych obie strony mają jednakowe obowiązki i prawa, w równej także mierze są zobowiązane do współdziałania w wychowaniu potomstwa<sup>49</sup>. Strona katolicka w małżeństwach mieszanych ma uczynić wszystko w miarę swoich możliwości, aby potomstwo zostało ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim. Natomiast ze strony akatolickiej wystarczyć przyjęcie do wiadomości zobowiązań strony katolickiej. Odnosi się to tylko do faktu informacji i nie zmusza ani nie sugeruje, by strona akatolicka zajęła stanowisko wobec treści przedłożonych zobowiązań<sup>50</sup>. Takie też stanowisko w kwestii małżeństw mieszanych zajął Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku, czego wyrazem jest przepis kan. 1125.

Stosunek prawodawcy kościelnego do omawianej kwestii przeszedł więc wyraźną ewolucję. Zakaz zawierania małżeństw mieszanych w dawnym prawie kanonicznym, jak świadczą o tym niektóre postanowienia synodalne od IV do VII wieku i tym dekretów, obwarowany był sankcją karną. Od okresu reformacji, chociaż zakaz nadal obowiązywał, nie obwarowywano go sankcją karną, gdy udzielona została dyspensa na zawarcie małżeństwa mieszanego, a dzieci zostały ochrzczone i wychowane po katolicku<sup>51</sup>. Dokumenty, które ukazały się przed wydaniem pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku oraz tenże Kodeks zezwalają wprawdzie na zawarcie takiego małżeństwa, ale pod warunkiem, że obie strony — katolicka i niekatolicka — zobowiążą się do ochrzczenia i wychowania potomstwa w Kościele katolickim, Motu proprio *Matrimonia mixta* z 1970 roku oraz Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku zasadniczo usankcjono-

<sup>46</sup> M. Zurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, s. 133—137.

<sup>47</sup> AAS 58 (1966) 235—239.

<sup>48</sup> AAS 62 (1970) 257—265; *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, wyd. E. Szafrowski, t. III, z. 2, Warszawa 1971, s. 5—20.

<sup>49</sup> Zob. M. Zurowski, *Modyfikacje nowego prawa małżeńskiego Kościoła katolickiego*, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, praca zbiorowa pod red. J. Syryjczyka, Warszawa 1985, s. 203.

<sup>50</sup> J. Glemp, dz. cyt., s. 30.

<sup>51</sup> Benedictus XIV, *De Synodo Dioecessana*, t. I, Ferrariae 1764, lib. VI, cap. 5, n. 3—4.

nowały prawo zawierania małżeństw mieszanych. Jednakże w świetle powyższych postanowień prawnych — w celu uzyskania dyspensy do zawarcia takiego małżeństwa — strona katolicka zobowiązana jest do złożenia rękojmi, że nie tylko zachowa wiarę, ale uczyni wszystko, co będzie leżało w jej mocy, by całe potomstwo zostało ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim.

Zgodnie z obowiązującym prawem gwarancją wychowania potomstwa w wierze katolickiej są: 1) zobowiązanie się strony katolickiej, że uczyni wszystko, aby jej dzieci zostały ochrzczone i wychowane po katolicku, 2) pouczenie strony niekatolickiej o złożonej obietnicy i obowiązkach strony katolickiej<sup>52</sup>, 3) szczególna opieka duszpasterska nad małżeństwami mieszanymi<sup>53</sup>.

## 2. Zawarcie małżeństwa z umową o wychowaniu potomstwa poza Kościołem katolickim

Poważne trudności w wychowaniu potomstwa po katolicku w małżeństwach mieszanych w XIX i XX wieku stwarzało niekiedy ustawodawstwo państwowe. W niektórych państwach obowiązywało bowiem prawo, że w małżeństwach mieszanych wszystkie dzieci obojga płci mają być wychowane w religii ojca lub w tej religii, którą ojciec wybierze dla swoich dzieci.

Zarówno do tego problemu, jak i zagadnień z nim związanych ustosunkował się papież Pius VIII w piśmie apostołskim *Litteris altero* z dnia 25 marca 1830 roku<sup>54</sup>. Papież uznał, że wyżej przytoczona norma prawa państwowego stoi w wyraźnej sprzeczności z prawem kościelnym i wezwał katolików zawierających małżeństwa z akatolikami do przestrzegania prawa kanonicznego. Pius VIII przypomniał, że Kościół nigdy nie dyspensuje katolików od obowiązku wychowania potomstwa w wierze Kościoła katolickiego. Wskazał też, że w świetle prawa kościelnego od stron zawierających małżeństwo mieszane bezwzględnie wymagane są rękojmie, w których nie może być pominięte zobowiązanie się do wychowania wszystkich dzieci w religii katolickiej.

Z kolei papież polecił biskupom i kapłanom, aby przed zawarciem małżeństwa mieszanego przypominali stronom o ich obowiązkach w zakresie wychowania potomstwa. W wypadku, gdyby strony nie chciały respektować wymogów prawa kościelnego, zabrania się kapłanom asystowania przy takim małżeństwie, a stronie katolickiej należy wymierzyć karę cenzury.

<sup>52</sup> KPK/1983, kan. 1125.

<sup>53</sup> KPK/1983, kan. 1128; Por. T. Pawluk, dz. cyt., III, s. 206—207.

<sup>54</sup> Fontes, II, n. 482.

Pius VIII ustosunkował się jeszcze do innych wypadków mających niekiedy miejsce. Zdarzało się mianowicie, że obie strony wyrażały zgodę na wychowanie dzieci w religii katolickiej, lecz tylko pozornie — w celu zawarcia małżeństwa katolickiego — uzgodnioną zaś wolą nupturientów było wychowanie wszystkich lub niektórych tylko dzieci poza Kościołem katolickim. Papież uznał, że małżeństwa takie są ważne, lecz niegodziwe. W związku z tym polecił duszpasterzom (*pastorum officium*), aby strona katolicka została w odpowiednim czasie upomniana i podjęła stosowną pokutę (*ut de gravi patrato scelere poenitentiam agant*), a ponadto zobowiązała się do katolickiego wychowania potomstwa.

Z powyższego wynika, że w małżeństwach mieszanych — zdaniem papieża Piusa VIII — gwarancją katolickiego wychowania potomstwa było duszpasterskie oddziaływanie na stronę katolicką, aby ją skłonić do wypełnienia obowiązków przyjętych przy zawieraniu sakramentu. Papież z całą stanowczością zabraniał zawierania małżeństw mieszanych, w których strony nie chciały dać rękojmi, że potomstwo ich zostanie wychowane po katolicku. Stronie katolickiej w takim wypadku groził ponadto sankcją karną w postaci cenzury.

Odmienne do tego zagadnienia ustosunkował się Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku, który w kan. 1372 § 2 w pozytywny sposób nałożył obowiązek chrześcijańskiego wychowania dzieci. W postanowieniach prawa karnego zmierza on natomiast do zwalczania czynów sprzecznych z tym obowiązkiem, czego wyrazem jest kan. 2319 § 1, n. 2, 4. Krańcowe i całkowite zaprzeczenie obowiązku chrześcijańskiego wychowania potomstwa stanowi jego wychowanie niekatolickie.

Prawodawca, chcąc zapewnić katolickie wychowanie dzieci, zagroził sankcją karną już samą umową przy zawieraniu małżeństwa co do wychowania dzieci poza Kościołem katolickim (kan. 2319 § 1, n. 2). Mimo że umowa taka w praktyce najczęściej dotyczy zawierania małżeństw mieszanych, to do zaistnienia przestępstwa obojętne jest, czy obie strony są katolickie czy jedna z nich to akatolik. Przestępstwa nie stanowi umowa przy zawieraniu małżeństwa tylko cywilnego, gdyż prawodawcy chodzi o małżeństwo zawarte w obliczu Kościoła<sup>55</sup>, według formy przepisanej przez prawo kościelne<sup>56</sup>. To samo należy powiedzieć o umowie dokonanej po zawarciu małżeństwa, albowiem prawodawca wyraźnie zaznaczył: *qui matrimonio uniuntur*. Z powyższego sformułowania wynika ponadto, że zaistnienie przestępstwa nie

<sup>55</sup> Por. A. De Meester, dz. cyt., III, II, s. 240—241; P. Ciprotti, dz. cyt., s. 246; P. H. Jone, dz. cyt., III, s. 504.

<sup>56</sup> Kom. Int. 26 I 1949; AAS 41 (1949) 156.

zależy od ważności zawartego małżeństwa, lecz od faktu jego zawarcia, chociażby okazało się później, że jest ono nieważne z powodu przeszkody zrywającej lub istotnej wady zgody<sup>57</sup>. Nie popełnia więc przestępstwa ten, kto umowę taką zawarł, jeżeli nie doszło do zawarcia małżeństwa lub jeśli przed jego zawarciem odwołał umowę dotyczącą niekatolickiego wychowania dzieci.

Termin „umowa”, którym posługuje się prawodawca w kan. 2319 § 1, 2<sup>o</sup>, został użyty w znaczeniu dwustronnej zgody na wychowanie potomstwa poza Kościołem katolickim. Umowa ta może stanowić warunek zawarcia małżeństwa albo dotyczyć tylko sposobu wychowania potomstwa. Wspomniany kanon przewiduje dwie formy umowy o wychowaniu potomstwa poza Kościołem katolickim: umowę wyraźną i umowę milczącą (*cum pacto explicito vel implicito*).

Umowa wyraźna zachodzi wówczas, gdy strony zgodnie z przepisami prawa odnośnie do umów wyrażą swoją wolę (słowem lub pismem), że wszystkie lub niektóre dzieci wychowają poza Kościołem katolickim<sup>58</sup>. Umowa milcząca natomiast ma miejsce wówczas, gdy strony zawierają zgodne porozumienie, zwłaszcza w małżeństwach mieszanych, że w sprawie wychowania potomstwa kierować się będą przepisami państwowymi lub miejscowymi zwyczajami tak, iż synowie zostaną wychowani w religii ojca, a córki w religii matki. Z tego rodzaju umową mamy do czynienia, gdy jedna ze stron zapowiada, że dzieci będą wychowane poza Kościołem katolickim, na co druga wyraża swoją zgodę lub oświadcza, że w kwestii wychowania nie będzie się sprzeciwiać woli współmałżonka, który nie chce wychować dzieci po katolicyku<sup>59</sup>. Ponieważ umowa milcząca łącznie z faktem zawarcia małżeństwa stanowi zewnętrzne naruszenie normy prawa karnego i jest istotnym elementem przestępstwa, istnieje konieczność okazania w sposób zewnętrzny woli stron. Wydaje się, że do istoty umowy oraz zaistnienia przestępstwa nie wystarczy samo milczenie, chociażby strona wewnętrznie zgadzała się na oświadczenie współmałżonka, że dzieci nie zostaną wychowane

<sup>57</sup> F. Cappello, *Tractatus canonico-moralis de censuris iuxta CIC*, ed. 4, Romae-Taurini 1950, s. 320; P. Ciprotti, dz. cyt., s. 246. G. Cocchi wypowiada przeciwną opinię i sądzi, że do zaistnienia przestępstwa wymagane jest, aby małżeństwo było zawarte ważnie i godziwie, *Commentarium in Codicem Iuris Canonici, Liber V. De delictis et poenis*, Taurinorum Augustae 1928, s. 236.

<sup>58</sup> Ch. Augustine, dz. cyt., VIII, s. 298; F. A. Blat, *Commentarium textus Codicis Iuris Canonici, Liber V. De delictis et poenis*, Romae 1924, s. 206—207.

<sup>59</sup> P. Ciprotti, dz. cyt., s. 246—247; M. Conte a Coronata, dz. cyt., n. 1878.

po katolicku <sup>60</sup>. Samo bowiem milczenie nie świadczy jeszcze o zawarciu umowy i nie jest zewnętrznym naruszeniem ustawy prawa karnego (*violatio legis*).

W tym miejscu rozważań powstaje jednak pytanie — czy umowa przestępną mają być objęte dzieci, które się narodzą w przyszłości, czy także dzieci już narodzone przed zawarciem małżeństwa kościelnego?

Opinie kanonistów w tej kwestii są podzielone. Jedni uważają, że umowa może dotyczyć tylko dzieci, które narodzą się w przyszłości <sup>61</sup>, inni natomiast twierdzą <sup>62</sup>, iż przestępstwem jest także umowa dotycząca dzieci już narodzonych przed zawarciem małżeństwa. Ponieważ przedmiotem ochrony w kan. 2319 § 1, 2<sup>o</sup> jest dobro wiary i wychowanie katolickie każdego dziecka, słuszniejszą wydaje się opinia tych, którzy przestępną umowę odnoszą do wszystkich dzieci, tj. już narodzonych i tych, które w przyszłości się urodzą.

Z kolei powstaje wątpliwość streszczająca się w pytaniu: co należy rozumieć przez wychowanie poza Kościołem katolickim? Niekotorzy kanoniści sądzą <sup>63</sup>, że takim wychowaniem jest wychowanie w religii niekatolickiej i przestępstwa nie stanowi wychowanie areligijne, czyli bez żadnej religii. Natomiast według innych autorów <sup>64</sup> wychowanie areligijne znaczy tyle samo, co poza Kościołem katolickim. Obowiązek wychowania katolickiego, na który prawodawca wskazuje, może być, moim zdaniem, przekroczony w postaci uzewnętrznionego zamiaru wychowania dzieci zarówno w religii niekatolickiej (np. w herezji), jak też przez wychowanie areligijne. Wychowanie areligijne bowiem nie jest wychowaniem katolickim i mieści się w pojęciu wychowania poza Kościołem katolickim.

Powyższa ustawa karna (KPK kan. 2319 § 1, 2<sup>o</sup>) została zniesiona na mocy Motu proprio *Matrimonia mixta* Pawła VI <sup>65</sup>. Należy sądzić, co wynika z kontekstu powyższego dokumentu, że kan. 2319 § 1, 2<sup>o</sup> został uchylony tylko w stosunku do małżeństw mieszanych. Jednakże sankcji takiej w ogóle nie zawiera nowy Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Wydaje się, że taki stan

<sup>60</sup> Ch. Augustine, dz. cyt., VIII, s. 298; M. Conte a Corona, dz. cyt., n. 1878.

<sup>61</sup> G. Cocchi, dz. cyt., s. 237; P. H. Jone, dz. cyt., III, s. 504.

<sup>62</sup> P. Ciprotti, dz. cyt., s. 246.

<sup>63</sup> A. Vermeersch, J. Creusen, *Epitomae iuris canonici*, ed. altera, t. III, Mechliniae-Romae 1925, n. 518; A. De Meester, dz. cyt., III, II, n. 1819, s. 241.

<sup>64</sup> Ch. Augustine, dz. cyt., VIII, s. 299; F. A. Blat, dz. cyt., s. 207; L. Schmid, *De vi verborum „acatholicus, secta acatholica, minister acatholicus” in Iure Canonico*, Apollinaris 5 (1932) 1, s. 84—85; P. Ciprotti, dz. cyt., s. 246—247.

<sup>65</sup> AAS 62 (1970) 257—265.

rzeczy podyktowany został faktem, iż omawiane wykroczenia miały miejsce przeważnie w małżeństwach mieszanych. Niekaralność umowy co do wychowania dzieci poza Kościołem katolickim wynika ze zmiany stosunku prawodawcy do małżeństw mieszanych, co w szczególnie sposób wyraziło *Motu proprio Matrimonia mixta* i kontynuuje nowy Kodeks. Obecne ustosunkowanie się Kościoła do małżeństw mieszanych jest wyrazem realizowania zasady wolności religijnej i przejawem ducha ekumenizmu w prawie kanonicznym. Represja karna z punktu widzenia polityki kryminalnej jest tu nieuzasadniona, gdyż bardziej skutecznymi mogą się okazać wymogi prawa cywilnego stawiane przy zawieraniu małżeństw mieszanych oraz duszpasterska troska o te małżeństwa<sup>66</sup>.

Reasumując należy stwierdzić, iż współczesne prawo kanoniczne w omawianej kwestii ciężar odpowiedzialności za decyzję dotyczącą wychowania potomstwa w małżeństwach mieszanych kładzie na sumienia współmałżonków.

### 3. Oddanie dzieci na wychowanie w religii akatolickiej

Jest rzeczą charakterystyczną, że w dawnym prawie kanonicznym, aż do Kodeksu z 1917 roku, nie ma ustaw karnych wprost zwalczających wychowanie dzieci przez rodziców katolickich w religii niekatolickiej. Wobec tego rodzi się pytanie — czy takich czynów w ogóle nie było czy występowały zawsze w powiązaniu z przestępstwem herezji lub apostazji, czy wreszcie nie podlegały one karom kościelnym?

Już Sobór Chalcedoński (451), jak już wyżej wskazano, groził karami kościelnymi za akatolickie wychowanie potomstwa w małżeństwach mieszanych. Sądzić należy, że tym bardziej karom kościelnym podlegali rodzice katolicy, którzy dopuszczali się takiego występku. Zgodnie z opinią kanonistów<sup>67</sup> w prawie przedkodeksowym wychowanie potomstwa w religii niekatolickiej kwalifikowane było jako współudział w przestępstwie herezji, który wyrażał się w promowaniu doktryny heretyckiej, co w tym przypadku polegało na sprzyjaniu herezji<sup>68</sup>. Według dekretu papieża Aleksandra IV (1254—1261) popieranie herezji zagrożone było

<sup>66</sup> KPK/1983, kan. 1125, 1128. Por. T. Pawluk, dz. cyt., III, s. 201—207.

<sup>67</sup> Por. A. Reiffenstuel, *Ius canonicum universum*, t. V, Monachii 1714, lib. V, tit. 7, n. 247—253; F. Schmalzgrueber, *Ius ecclesiasticum universum*, t. V, Tomae 1844, lib. V, tit. 7, n. 211, 219; F. Wernz, *Ius Decretalium*, t. VI, *Ius poenale Ecclesiae catholicae*, Prati 1913, s. 294—296; J. Chelodi, *Ius poenale et ordo procedendi in iudiciis criminalibus iuxta Codicem Iuris Canonici*, Tridenti 1925, s. 76; M. Conte a Coronata, dz. cyt., IV, n. 1878.

<sup>68</sup> L. Ferraris, *Prompta bibliotheca canonica, iuridica, moralis, theologica*, t. IV, Parisiis 1883, col. 147.



pozbawieniem pogrzebu kościelnego i karą ekskomuniki. Ponadto współsprawca i jego potomstwo, aż do drugiego pokolenia, zaciągało karę nieprawidłowości do posiadania i otrzymywania beneficjów kościelnych oraz urzędów publicznych. Nieprawidłowości nie zaciągały jednak dzieci, które były już uwolnione spod władzy rodziców, jeżeli nie współdziałały w przestępstwie herezji<sup>69</sup>.

Mamy tu więc do czynienia z odpowiedzialnością indywidualną połączoną z kolektywną. Odpowiedzialność indywidualna z wyłączeniem kolektywnej miała miejsce tylko wówczas, gdy dzieci współsprawców herezji osiągnęły już pełnoletność. Z tego wynika, że wychowanie dzieci w religii niekatolickiej, jaką jest herezja, pociągało za sobą odpowiedzialność karną rodziców, a także ich dzieci. To samo należy powiedzieć o wychowaniu dzieci w religii pogańskiej lub w judaizmie. Dowodem może być zarządzenie papieża Bonifacego VIII<sup>70</sup>, który polecił, aby współudział w przestępstwie apostazji od wiary był tak samo karany, jak współudział w przestępstwie herezji.

Sobór Laterański IV (1215) w kan. 3 ustanowił karę ekskomuniki *latae sententiae* za różne formy współudziału w przestępstwie herezji (*credentes, receptores, defensores, fautores*)<sup>71</sup>, a więc także przeciwko rodzicom, którzy oddawali swoje dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej. Natomiast papież Pius IX w konstytucji *Apostolicae Sedis* (1869) współudział w przestępstwie apostazji i herezji obwarował ekskomuniką *latae sententiae*, zastrzeżoną papieżowi *speciali modo*<sup>72</sup>.

Ta dyscyplina karna przeciwko rodzicom oddającym swoje dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej przetrwała aż do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, który z omawianej formy współudziału w przestępstwie apostazji bądź herezji ustanowił przestępstwa *sui generis*<sup>73</sup>. Należy sądzić, że w prawie dekretów niekatolickie wychowanie dzieci w małżeństwach mieszanych i w tych, gdzie obie strony są katolickie, stanowiło współudział w herezji i karane było sankcjami przewidzianymi za herezję.

Kodeks z 1917 roku w kan. 2319 § 1, 4<sup>o</sup> grozi rodzicom i tym, którzy ich zastępują, karą ekskomuniki *latae sententiae*, zastrzeżoną ordynariuszowi, za świadome oddawanie dzieci na wychowanie lub wykształcenie w religii akatolickiej. Również Kodeks z 1983 roku w kan. 1366, wzorem poprzednio obowiązującego prawa karnego, zagroził sankcją karną bezprawie polegające na odda-

<sup>69</sup> VI<sup>o</sup>, V, 2, 2.

<sup>70</sup> VI<sup>o</sup>, V, 2, 13.

<sup>71</sup> X, V, 7, 13, § 5.

<sup>72</sup> Fontes, III, n. 552, s. 25.

<sup>73</sup> KPK/1917, kan. 2319 § 1, 2<sup>o</sup>, 4<sup>o</sup>.

waniu dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej. Różnica, jaka zachodzi w tej materii pomiędzy obu Kodeksami, dotyczy niewielkich tylko modyfikacji poczynionych w dyspozycji ustaw i w zagrożeniu karnym, które nie zmieniają istoty rzeczy.

Według KPK/1917 czynem karalnym było oddanie dzieci na wychowanie lub wykształcenie w religii niekatolickiej. Natomiast KPK/1983 działanie przestępne upatruje w wychowaniu, a milczeniem pomija kwestię wykształcenia w religii akatolickiej.

Jak już wyżej wskazano, wychowanie zmierza do całkowitej formacji człowieka tak pod względem intelektualnym, jak i moralnym oraz religijnym. Celem zaś wykształcenia jest formacja intelektualna, co stanowi jeden z elementów wychowania<sup>74</sup>. W świetle poprzedniego Kodeksu przestępstwo było wykluczone, gdy dziecko oddane do szkoły akatolickiej zdobywało tam jedynie wiedzę, która nie miała żadnych odniesień do zagadnień religijnych<sup>75</sup>. Również w nowym prawie takie wykształcenie nie stanowi przestępstwa. Należy sądzić, że w świetle KPK/1983 przestępstwem jest wykształcenie w religii akatolickiej przy jednoczesnym zaniechaniu katolickiej formacji intelektualnej, gdyż działanie takie kwalifikuje się do wychowania niekatolickiego. Stąd nasuwa się wniosek, że w poruszonym zagadnieniu między Kodeksem z 1983 roku a Kodeksem z 1917 roku nie zachodzą istotne różnice.

W myśl kan. 1366 KPK/1983 do zaistnienia przestępstwa wymagane jest oddanie dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej, przy czym przez „oddanie” nie można rozumieć przeniesienia posiadania w znaczeniu materialnym, lecz moralnym. Oddanie dzieci to zlecenie lub powierzenie ich innej osobie albo instytucji w celu określonego wychowania sprzecznego z prawem<sup>76</sup>. Trzeba jednocześnie podkreślić, że zlecenie winno być przyjęte przez drugą stronę, ponieważ w przeciwnym wypadku, czyli gdy zlecenie takie nie zostanie przyjęte, będziemy mieli do czynienia z przestępstwem usiłowanym. Omawiane przestępstwo należy bowiem do grupy przestępstw materialnych (skutkowych), w których skutek uzależniony jest nie tylko od woli rodziców, ale i osoby przyjmującej dziecko w celu wychowania go w religii niekatolickiej.

Z powyższym zagadnieniem łączy się pytanie: co należy rozumieć przez pojęcie „wychowanie w religii niekatolickiej”? Nie-

---

<sup>74</sup> KPK/1983, kan. 795. Por. P. H. Jone, dz. cyt., III, s. 505; T. Pawluk, dz. cyt., s. 53, 213—216.

<sup>75</sup> J. Chelodi, dz. cyt., s. 76; P. Ciprotti, dz. cyt., s. 248; M. Conte a Coronata, dz. cyt., IV, n. 1880. Odmiennego zdania jest R. Salucci, dz. cyt., II, s. 43—44.

<sup>76</sup> P. Ciprotti, dz. cyt., s. 248. ↓

którzy kanoniści sądzą<sup>77</sup>, że chodzi tu o wychowanie religijne, ale niekatolickie, inni natomiast<sup>78</sup> wyrażają opinię, iż należy rozumieć tu zarówno wychowanie areligijne jak i religijne, lecz niekatolickie. Za słusznością tego ostatniego stanowiska przemawia fakt, że prawodawca w kan. 1366 daje ochronę dobru, jakim jest wiara (lub religia) katolicka. Może być ona utracona przez wychowanie w określonej religii niekatolickiej, jak też przez wychowanie w ateizmie lub w całkowitej obojętności religijnej. Tezę tę w pewnej mierze potwierdza dekret Kongregacji Św. Oficjum z dnia 28 czerwca 1950 roku<sup>79</sup>, w myśl którego nie należy dopuszczać do sakramentów św. rodziców lub ich zastępców, którzy oddają dzieci na wychowanie do stowarzyszeń lub związków szerzących zasady materializmu i zwalczających wiarę oraz dobre obyczaje chrześcijańskie. Zakazem tym objęte zostały również dzieci (młodzież), które przynależą do powyższych stowarzyszeń.

Pomimo że dekret mówi o oddawaniu dzieci na wykształcenie (*de institutione*), to jednak prawodawcy nie chodzi jedynie o określoną formację intelektualną. Poza kwestią wykształcenia w zasadach materializmu do zaistnienia konieczne jest wychowanie, które odrzuca wiarę i chrześcijańskie zasady moralne<sup>80</sup>. Inaczej mówiąc — czynem bezprawnym będzie oddanie dzieci na wychowanie w duchu ateizmu, co w myśl dekretu sprzeczne jest z postanowieniem kan. 1372 § 2 KPK/1917. Kanon ten nakłada obowiązek chrześcijańskiego wychowania, przez które rozumie się także chrześcijańskie wykształcenie. Można więc wysnuć wniosek, że formacja intelektualna według zasad materializmu i w związku z tym negatywny stosunek do wiary i obyczajów chrześcijańskich stanowi niekatolickie wychowanie, o którym mowa w kan. 1366 KPK/1983.

W kan. 2319 § 1, 4 KPK/1917 prawodawca zaznaczył, że oddanie dzieci ma być czynem świadomym. Przestępstwo to należy do grupy kierunkowych, w których wola sprawcy charakteryzuje się dodatkowym motywem działania, jakim jest określona intencja lub cel<sup>80</sup>. Tego rodzaju przestępstw nie można popełnić nieumyślnie. KPK/1917 wymagał więc do zaistnienia omawianego przestępstwa, aby sprawca działał w złym zamiarze (*cum dolo*), czyli z winą umyślną. Takie samo stanowisko przyjął prawodawca w kan. 1366 KPK/1983. Nowy Kodeks, chociaż w kan. 1366 nie używa słowa „świadomie” (*scienter*), to jednak wyklu-

<sup>77</sup> J. Chelodi, dz. cyt., s. 76.

<sup>78</sup> L. Schmid, dz. cyt., s. 84—85; P. Ciprotti, dz. cyt., s. 248.

<sup>79</sup> AAS 42 (1950) 553.

<sup>80</sup> Por. P. Tocanel, *S. Congregatio S. Officii, Monitum de associationibus puerorum et puellarum sub ductu communistarum*, Apollinaris 23 (1950) 3—4, s. 266.

oza możliwość popełnienia tego przestępstwa z winy nieumyślnej. KPK/1983 przyjął zasadę, którą wyraża kan. 1321 § 2, że odpowiedzialności karnej podlegają z reguły przestępstwa popełnione z winy umyślnej, nieumyślne zaś nie podlegają odpowiedzialności karnej, jeżeli nie jest to wyraźnie zaznaczone w konkretnej ustawie karnej. Kanon 1366 nie wskazuje w żaden sposób, iż odpowiedzialności karnej podlega tu działanie nieumyślne. Ponadto przestępstwa tego, jak wyżej powiedziano, nie można popełnić *cum culpa*, gdyż jest ono przestępstwem kierunkowym, które wymaga działania umyślnego o zamiarze specjalnym.

W świetle KPK/1917 oddanie dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej było przestępstwem, które mogła popełnić także strona katolicka w małżeństwach mieszanych. Na mocy postanowienia Motu proprio *Matrimonia mixta* został zniesiony przepis kan. 2319 KPK/1917<sup>81</sup>, uchylono więc karę ekskomunikacji i podejrzenie o herezję w przypadku oddania dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej<sup>82</sup>. Wydaje się, że mylny byłby wniosek, iż powyższy kanon przestał obowiązywać w całej rozciągłości. Moim zdaniem uchylenie kan. 2319 dotyczy tylko małżeństw mieszanych, za czym przemawia cały kontekst *Matrimonia mixta*, gdzie uregulowane zostały zagadnienia dotyczące tylko takich małżeństw.

Kodeks z 1983 roku w kan. 1366 wskazuje, że podmiotem przestępstwa są rodzice lub ich zastępujący (*parentes vel parentum locum tenentes*). Wylania się jednak wątpliwość — czy przez rodziców należy rozumieć tylko katolików czy także rodziców, gdy jedna ze stron jest akatolikiem? Innymi słowy — czy przestępstwo niekatolickiego wychowania potomstwa możliwe jest do popełnienia w małżeństwach mieszanych?

Zgodnie z kan. 11 ustawom czysto kościelnym podlegają ochrzczeni w Kościele katolickim lub do niego przyjęci. Prawodawca w nowym prawie nie chce wiązać sankcją karną ochrzczonych akatolików, toteż w myśl zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali praevia* nie popełniają oni przestępstwa, o którym mowa w kan. 1366. Wydaje się, że przestępstwa tego nie popełnia także strona katolicka. Nowy Kodeks w problematyce związanej z małżeństwami mieszanymi w zasadzie realizuje postanowienia Motu proprio *Matrimonia mixta*. W myśl

<sup>81</sup> Zob. M. Myrcha, *Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, Prawo Kanoniczne 17 (1974) nr 3—4, s. 190—191.

<sup>82</sup> N. 15: „Odwołuje się wszystkie kary ustanowione w kan. 2319 KPK. Jeżeli chodzi o tych, którzy zaciągnęli już wspomniane kary, to ustają skutki tych kar, z zachowaniem jednak w mocy obowiązków, o których jest mowa w n. 4 obecnych przepisów”. Tłumaczenie polskie E. Szafrowski, PPK, III, 2, s. 19.

kan. 6, jeżeli kanony Kodeksu zawierają stare prawo, winny być interpretowane także z uwzględnieniem kanonicznej tradycji, a więc w przypadku interesującego nas zagadnienia należy odwołać się do postanowień *Matrimonia mixta*, które zniosły karę za akatolickie wychowanie potomstwa w małżeństwach mieszanych. Stąd wniosek, że przepis kan. 1366 odnosi się tylko do małżeństw, w których obie strony są katolikami.

Podsumowując to zagadnienie należy stwierdzić, że w przypadku omawianego przestępstwa zarysowała się wyraźna ewolucja prawa tylko w stosunku do małżeństw mieszanych. Natomiast odnośnie do małżeństw, gdzie obie strony są katolikami, Kodeksy z 1917 i 1983 roku realizują prawo dekretalów, które wychowanie potomstwa w religii niekatolickiej traktowało jako współudział w przestępstwie herezji. Kodeks z 1917 roku ustanowił z tego współudziału przestępstwo *sui generis*, które karane było ekskomuniką i rodziło podejrzenie o herezję<sup>84</sup>. Nowy Kodeks z 1983 roku, chociaż nie zna instytucji podejrzenia o herezję, przestępstwo to jednak traktuje w podobny sposób. Dowodem jest fakt, iż zostało ono umieszczone wśród przestępstw skierowanych przeciwko religii i jedności Kościoła, które wprost lub pośrednio łączą się z herezją. Można więc powiedzieć, że oddanie dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej w świetle Kodeksu z 1983 roku rodzi podejrzenie o popełnienie przez rodziców przestępstwa herezji.

#### 4. Nauczanie dzieci i młodzieży zasad sprzecznych z wiarą i moralnością chrześcijańską

Prawo karne zawarte w KPK/1917 nie dawało podstaw do wymierzania kary tym, którzy nauczali bądź wychowywali dzieci katolickie w religii niekatolickiej. Zrozumiałe jest, że zagrożenie karne odnośnie do braci odłączonych lub wyznawców religii niechrześcijańskich, którzy to czynili, nie miało żadnego uzasadnienia. Natomiast katolicy, którzy popełniali przestępstwo herezji lub apostazji i dopuszczali się omawianego czynu, podlegali sankcjom karnym przewidzianym za herezję i apostazję. Jednakże bezkarna była działalność tych katolików, którzy utrzymując wiarę wychowywali młodzież w zasadach ateistycznych. Lukę tę wypełnił dopiero dekret Św. Oficjum z 28 czerwca 1950 roku<sup>85</sup>, który

<sup>84</sup> U. Navarrete, *Commentarium canonicum ad Litt. Ap. motu proprio datas „Matrimonia mixta”*, 31 mart. 1970, *Periodica* 59 (1970) f. 3, s. 463—464; W. Wójcik, *Zagadnienia dyskutowane w nowym prawie o małżeństwach mieszanych*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 20 (1973), z. 5, s. 24.

<sup>84</sup> KKP/1917, kan. 2319 § 1, 4<sup>o</sup>, § 2.

<sup>85</sup> AAS 42 (1950) 553.

uznał taką działalność za przestępną i zagroził ją karą ekskomunikacji *latae sententiae*, zastrzeżoną dla Stolicy Apostolskiej *speciali modo* <sup>86</sup>.

Zgodnie z postanowieniami dekretu do zaistnienia przestępstwa wymagane jest, aby sprawca nauczał młodzież zasad sprzecznych z wiarą i obyczajami chrześcijańskimi. Rozumie się przez to rozpowszechnianie wśród słuchaczy (lub odbiorców, uczniów) określonych zapatrywań lub zdań bez względu na to, czy nauczani poglądy te przyjmują czy je odrzucają. Ze strony odbiorców nauki obojętny jest również fakt, że przedkładane poglądy są im już znane. Nauczanie może być publiczne lub tajne, w formie wykładu, przemówienia lub w postaci pisemnej, byleby miało na celu skłonienie uczniów do przyjęcia zasad sprzecznych z wiarą i obyczajami chrześcijańskimi <sup>87</sup>, chociażby nauczający wewnętrznie zapatrywania te odrzucał.

Nauczanie sprzeczne z wiarą polega na odrzucaniu prawdy objawionej przez Boga i podawanej do wierzenia w Kościele w postaci dogmatów wiary Boskiej i katolickiej. W miejsce tych prawd nauczanie eksponuje jako słuszne, uzasadnione i prawdziwe zasady materializmu. Nauczanie zaś zasad sprzecznych z obyczajami chrześcijańskimi ma polegać na teoretycznym i praktycznym odciąganiu młodzieży od respektowania w życiu moralności chrześcijańskiej i sprawianiu, że odrzuca ona cnoty moralne <sup>88</sup>.

Z dekretu Św. Oficjum nie można wyciągnąć wniosku, iż każde nauczanie, o którym wyżej mowa, stanowi czyn przestępny. Mamy tu do czynienia z dwoma ograniczeniami. Pierwsze polega na zawężeniu uczniów tylko do młodzieży (*qui pueros ac puellas docuerint*) i dlatego nauczanie osób pełnoletnich nie jest w tym wypadku czynem karalnym. Nie popełnia przestępstwa również ten, kto rozpowszechnia omawiane zapatrywania jako swoje własne poglądy i nie czyni tego z upoważnienia stowarzyszenia lub związku, którego celem jest poprzez takie nauczanie pozyskać młodzież do tychże stowarzyszeń <sup>89</sup>.

Według kanonu 6 § 1, 3<sup>o</sup> KPK/1983 z chwilą wejścia w życie nowego Kodeksu zostały zniesione wszelkie ustawy karne — tak powszechne, jak i partykularne — wydane przez Stolicę Apostolską, chyba że włączono je do tego Kodeksu. Przestał więc także obowiązywać dekret Św. Oficjum, który groził karą za nauczanie zasad sprzecznych z wiarą i obyczajami chrześcijańskimi.

<sup>86</sup> „Qui vero contra fidem vel christianos mores pueros ac puellas docuerint, incurrunt in excommunicationem Apostolicae Sedi speciali modo reservatam”; AAS 42 (1950) 553.

<sup>87</sup> Por. P. Tocanel, dz. cyt., s. 267.

<sup>88</sup> Tamże.

<sup>89</sup> Tamże, s. 268.

Powstaje więc pytanie: czy nauczanie takie może być uznane za przestępstwo w świetle nowego prawa kanonicznego?

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku w kan. 1369 nakazuje wymierzyć sprawiedliwą karę temu, kto w publicznym widowisku, przemówieniu (*concione*), w rozpowszechnionym piśmie lub przy pomocy środków społecznego przekazu poważnie narusza dobre obyczaje, znieważa religię lub Kościół bądź wywołuje do nich nienawiść albo pogardę. Kanon ten bezpośrednio zmierza do ochrony religii katolickiej i Kościoła katolickiego. W przeciwieństwie do kan. 1366 nie chodzi tu o ochronę samej wiary katolickiej i dlatego w świetle kan. 1369 nauczanie sprzeczne z zasadami wiary i moralności chrześcijańskiej, jeżeli nie stanowi zniewagi religii i Kościoła lub nie powoduje w stosunku do nich nienawiści bądź pogardy, nie może być uznane za czyn karalny. Wypływa więc stąd wniosek, że nauczanie w duchu zasad ateistycznych, które odrzucają moralność chrześcijańską, tylko wówczas może być uznane za przestępstwo, gdy wypełnione zostaną znamiona ustawowe kanonu 1369. Oprócz tego nauczający, który odrzuca wiarę chrześcijańską stając się ateistą, podlega karom przewidzianym w kan. 1364 § 1.

Rodzi się jednak w tym miejscu kolejne pytanie: jak należy zakwalifikować nauczanie prowadzące do ateizmu, jeżeli nauczający sami nie popełniają przestępstwa apostazji od wiary, a czynności tej brak jest znamion czynu karalnego, o którym mowa w kan. 1369?

Odpowiedź daje nam prawodawca w kan. 1371, 1<sup>o</sup>, w myśl którego ten, kto — poza wypadkiem apostazji lub herezji — głosi naukę potępioną przez Biskupa Rzymskiego lub sobór powszechny, powinien być sprawiedliwie ukarany. Ateizm materialistyczny natomiast został wyraźnie potępiony w encyklikach papieża Piusa XI: *Miserentissimus Redemptor* z 1928 roku<sup>90</sup>, *Quadragesimo anno* z 1931 roku<sup>91</sup>, *Caritatae Christi* z 1932 roku<sup>92</sup> oraz w *Divini Redemptoris* z 1937 roku<sup>93</sup>.

Od Soboru Watykańskiego II w doktrynie i nauczaniu Kościoła obserwujemy postawę otwartą wobec ateistów. Z faktu, że Kościół zachęca chrześcijan do współpracy z ludźmi o odmiennej ideologii i wskazuje na konieczność odróżnienia błędu od ludzi wyznających błędne poglądy, nie możemy jednak wyciągnąć mylnego wniosku, iż propagowanie ateizmu jest obojętne dla prawodawcy kościelnego, zwłaszcza jeżeli dopuszczają się tego czynu katolicy<sup>94</sup>. Należy więc stwierdzić, że nauczanie zasad materia-

<sup>90</sup> AAS 20 (1928) 168.

<sup>91</sup> AAS 23 (1931) 177.

<sup>92</sup> AAS 24 (1932) 183—184.

<sup>93</sup> AAS 29 (1937) 65—138.

<sup>94</sup> J. Syryjczyk, *Apostazja od wiary w świetle przepisów kano-*

lizmu połączone z odrzuceniem wiary i moralności chrześcijańskiej zmierza do wychowania dzieci i młodzieży w duchu ateizmu i konstytuuje przestępstwo opisane w kan. 1371, 1<sup>o</sup>.

### III. Sankcja karna za akatolickie wychowanie dzieci

A. Do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku. W trosce o katolickie wychowanie potomstwa prawodawca kościelny w sposób szczególnie surowy groził karami za nadużycia, które polegały na akatolickim wychowaniu potomstwa lub prowadziły do takiego wychowania.

W pewnym okresie sankcjom karnym podlegało już samo zawarcie małżeństwa mieszanego, co rodziło niebezpieczeństwo, że dzieci mogą być wychowane w religii akatolickiej. Według postanowień Synodu w Elwirze (306) rodzice podlegali surowym pokutom, jeżeli ośmielili się wydać swoje córki za niekatolików<sup>95</sup>. Synody partykularne od IV do V wieku w zasadzie podtrzymują zakaz zawierania małżeństw mieszanych, lecz nie obwarowują go sankcją karną. Takie samo stanowisko zajął też Sobór Chalcedoński (451)<sup>96</sup>, w którego kan. 14 ustanowiona została sankcja karna nieokreślona za niekatolickie wychowanie dzieci w małżeństwach mieszanych. Jednakże Sobór nie przewidział żadnych kar za samo zawarcie takiego małżeństwa. Postanowienia synodalne VI i VII wieku mówią — czego dowodem są Synod Arwerneński (535)<sup>97</sup> i Synod Trullański (692)<sup>98</sup> — że zawarcie małżeństwa mieszanego zagrożone jest karą ekskomuniki. Dyscyplina ta nie znalazła jednak powszechnego uznania. Prawo dekretów przyjęło w tej materii zasadę, że odpowiedzialności karnej w postaci kary konfiskaty majątku posagowego podlega niewiasta, gdyby świadomie zawarła małżeństwo z heretykiem<sup>99</sup>.

Od czasów reformacji ustaliła się praktyka, że samo zawarcie małżeństwa mieszanego nie jest karalne, pod warunkiem otrzymania dyspensy. Bezwzględnie jednak wymagano gwarancji, że potomstwo w takich małżeństwach będzie ochrzczone i wychowywane w religii katolickiej. W przeciwnym wypadku, gdy dzieci wychowywano poza Kościołem katolickim, strona katolicka podlegała sankcjom karnym, na co wyraźnie wskazywał Sobór Chalcedoński.

Należy sądzić, że karze uchwalonej przez Sobór podlegało także

*nicznego prawa karnego. Studium prawno-historyczne*, Warszawa 1984, s. 118—119.

<sup>95</sup> Can 16—17; C. J. Hefele, dz. cyt., I, s. 161—162.

<sup>96</sup> H. Denzinger, A. Schönmetzer, dz. cyt., n. 305.

<sup>97</sup> C. 28, q. 1, c. 17.

<sup>98</sup> Can. 72; C. J. Hefele, dz. cyt., III, s. 339—340.

<sup>99</sup> VI<sup>o</sup>, V, 2, 14.



niekatolickie wychowanie dzieci w małżeństwach, w których obie strony były katolikami. Kara ta, jako arbitralna, mogła być wymierzona tylko wówczas, gdy rodzice nie popełnili przestępstwa apostazji lub herezji. Jeżeli zaś niekatolickie wychowanie potomstwa było skutkiem popełnienia przez rodziców któregoś z tych przestępstw, wówczas podlegali oni karom przewidzianym za apostazję lub herezję.

W prawie dekretalowym wychowanie dzieci w religii niekatolickiej traktowano jako współudział w przestępstwie apostazji lub herezji<sup>100</sup>. Współudział ten rodził podejrzenie, że rodzice dopuścili się przestępstwa herezji. Jeżeli podejrzenie o herezję nie zostało usunięte, byli wówczas karani tak jak sprawcy herezji, czyli podlegali ekskomunice w formie anathemy. W identyczny sposób traktowano stronę katolicką w małżeństwach mieszanych, gdy jej potomstwo było wychowywane w religii akatolickiej. Podobne stanowisko w kwestii współudziału w przestępstwie apostazji i herezji zajął też papież Pius IX w Konstytucji *Apostolicae Sedis* z 1869 roku<sup>101</sup>.

W świetle powyższego zrozumiałe jest, dlaczego papież Pius VIII w piśmie apostolskim *Litteris altero*<sup>102</sup> nie ustanowił żadnych sankcji karnych za zawarcie małżeństwa z umową o niekatolickim wychowaniu potomstwa. Sądził on bowiem, że karanie wspomnianego czynu jest zbyt ciężkie, skoro tak surowo karano samo wychowanie dzieci w religii niekatolickiej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Pius VIII zalecił stosowanie wobec strony katolickiej najpierw środków duszpasterskich i pokuty, a nie kar kościelnych, by w ten sposób skłonić ją do wypełniania obowiązku katolickiego wychowania potomstwa. Dopiero Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku zawarcie małżeństwa z umową o wychowaniu potomstwa poza Kościołem katolickim zagroził surową sankcją karną<sup>103</sup>.

B. K o d e k s z 1917 r o k u. Prawodawca kościelny w kan. 2319 § 1, 2<sup>o</sup> KPK/1917 ustanowił sankcję karną w postaci ekskomuniki *latae sententiae*, zastrzeżonej ordynariuszowi, za przestępstwo polegające na zawarciu małżeństwa z umową (wyróżną lub milczącą), że wszystkie lub niektóre dzieci zostaną wychowane poza Kościołem katolickim. Ta sama kara została przewidziana przeciwko rodzicom i ich zastępcom za świadome oddanie dzieci na wychowanie lub wykształcenie w religii niekatolickiej. Przestępstwa powyższe rodziły ponadto podejrzenie o popełnioną herezję (kan. 2319 § 2), co prawodawca orzekał tu prawnie. Gdyby sprawca

<sup>100</sup> Por. VI<sup>o</sup>, V, 2, 2.

<sup>101</sup> *CIC Fontes*, III, n. 552.

<sup>102</sup> *CIC Fontes*, II, n. 482.

<sup>103</sup> Kan. 2319 § 1, 2<sup>o</sup>.

podejrzany o herezję po upomnieniu wychowywał nadal swoje dzieci w religii niekatolickiej (lub zamierzał to czynić), czyli nie usunął podejrzeń, należy mu zabronić wykonywania kościelnych aktów prawnych. Duchownego zaś po ponownym bezskutecznym upomnieniu należy zasuspendować *a divinis*. Po wymierzeniu kary, jeżeli podejrzany o herezję nie poprawi się w ciągu sześciu miesięcy, winien być uważany za heretyka i podlega karom przewidzianym za przestępstwo herezji (kan. 2315).

Z punktu widzenia sankcji karnej za niekatolickie wychowanie potomstwa KPK/1917 w zasadzie utrzymał dyscyplinę ustanowioną w prawie dekretalowym. Kary te w stosunku do małżeństw mieszanych zostały zniesione przez Pawła VI w Motu proprio *Matrimonia mixta* z 1970 roku<sup>104</sup>. Taką też dyscyplinę utrzymał w mocy nowy Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku.

Rodzice, którzy oddali swoje dzieci na wychowanie w stowarzyszeniach szerzących zasady materializmu i odrzucających wiarę oraz dobre obyczaje chrześcijańskie, w myśl dekretu Św. Oficjum z 1950 roku byli pozbawieni prawa przyjmowania sakramentów św. Nauczający młodzież takich zasad popadali natomiast w ekskomunikę *latae sententiae* zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej *speciali modo*<sup>105</sup>.

C. K o d e k s z 1983 r o k u. Przeciwno tym, którzy oddają dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej, KPK/1983 grozi sankcją w postaci cenzur lub innych sprawiedliwych kar<sup>106</sup>. Z punktu widzenia sankcji karnej pomiędzy obu kodeksami uwidacznia się pewna różnica, prawodawca bowiem zrezygnował w nowym prawie w tym wypadku z kary *latae sententiae* na rzecz *ferendae sententiae*. Sędzia zgodnie z kan. 1366 KPK/1983 obligatoryjnie jest zobowiązany do wymierzenia kary, której ustalenie pozostawia się jego uznaniu. Trzeba podkreślić, że wymiar kar w myśl kan. 1341 o tyle jest uzasadniony, o ile inne środki, jak braterskie upomnienie, skarcenie lub duszpasterskie oddziaływanie nie mogą sprostać osiągnięciu celów, ku którym w ostateczności zmierza się poprzez karę.

Kanon 1366 wskazuje na możliwość wymierzenia cenzury, tj. ekskomuniki, interdymtu lub suspensy. Zgodnie z kan. 1347 § 1 cenzury nie można ważnie wymierzyć bez przynajmniej jednego uprzedniego upomnienia, które zmierza do tego, aby sprawca odstąpił od uporu. Wyrazem odstąpienia od uporu jest: 1) rzeczywisty żal popełnionego przestępstwa, 2) naprawienie szkody i zgorzienia, 3) poważna obietnica uczynienia tegoż<sup>107</sup>. W wy-

<sup>104</sup> AAS 62 (1970) 257—265.

<sup>105</sup> AAS 42 (1950) 553.

<sup>106</sup> Kan. 1366.

<sup>107</sup> Kan. 1347 § 2.

padku odstąpienia od uporu, chociaż sprawca uniknie cenzury, nie znaczy to, iż uniknie on odpowiedzialności karnej. Sędzia bowiem w myśl kan. 1366 winien wówczas wymierzyć jakąś karę ekspiacyjną.

Zamiast cenzur (alternatywa) mogą być sprawcy wymierzone kary ekspiacyjne (odwetowe), o których mowa w kan. 1336 § 1, 1°—4°. Przez pojęcie bowiem „kary sprawiedliwej” w kan. 1366 należy rozumieć nieokreśloną karę ekspiacyjną. Jednakże, jak to wynika z kan. 1349, sędzia nie może wymierzyć kar wiążących na stałe, czyli dożywotnich (*perpetuas autem poenas irrogare non potest*).

W świetle powyższego należy stwierdzić, że dyscyplina karna zawarta w postanowieniach Kodeksu z 1983 roku odnośnie do wychowania dzieci w religii akatolickiej jest łagodniejsza niż w analogicznych postanowieniach poprzedniego Kodeksu. Wyrazem tego są:

1) wprowadzenie do nowego prawa sankcji karnej *ferendae sententiae* zamiast kary *latae sententiae*;

2) w miejsce kar określonych wprowadzenie nieokreślonych.

Chociaż prawodawca w kan. 1366 mówi o cenzurach, to od uznania sędziego zależy, która z nich zostanie wymierzona i nie musi być to kara ekskomuniki, gdyż poza nią istnieje możliwość wymierzenia interdymtu, a w stosunku do duchownych także suspensy.

Z punktu widzenia sankcji karnej Kodeks z 1983 roku nie zerwał jednak z dyscypliną ustaloną w prawie dekretów. W myśl kan. 1366 istnieje nadal możliwość wymierzenia ekskomuniki, a omawiane przestępstwo, jak już wyżej wskazano, budzi też podejrzenie o herezję.

### Wnioski końcowe

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że prawodawca kościelny od początku Kościoła aż po obowiązujący obecnie Kodeks Jana Pawła II wyrażał głęboką troskę o formację katolicką potomstwa zrodzonego w małżeństwach katolickich, chociażby mieszanym. Dlatego nie tylko zobowiązywał rodziców do katolickiego wychowania dzieci, ale też groził surowymi karami za oddanie ich na wychowanie w religii niekatolickiej.

Dyscyplina karna wyrażona w obu Kodeksach pomija jednakże kwestię niekatolickiego wychowania potomstwa przez zamiechanie, a przecież w praktyce prowadzi to do identycznych skutków, jak oddanie dzieci na wychowanie w ateizmie lub w obojętności religijnej. Wydaje się, że wspomniane zjawisko jest w obecnych czasach bardziej niebezpieczne dla rozwoju i zachowania wiary u dzieci niż powierzanie ich innym osobom celem

takiego wychowania. Do częstszych wypadków należy bowiem zaniedbanie religijnego wychowania w rodzinach katolickich niż oddanie dzieci przez tychże rodziców na wychowanie w religii akatolickiej. Prawodawca dostrzega jednak takie niebezpieczeństwo, czego potwierdzeniem może być fakt, że w świetle nowego prawa karnego istnieje możliwość wprowadzenia w prawie partykularnym ustawy przeciwko tym rodzicom, którzy przez zaniechanie religijnego wychowania formują swoje dzieci w duchu ateizmu lub obojętności religijnej.

Z kolei należy podkreślić, że nowe prawo karne w interesującej nas kwestii nacechowane jest duchem ekumenizmu, co znajduje potwierdzenie w fakcie, że niekatolickie wychowanie dzieci w małżeństwach mieszanych zgodnie z sumieniem strony akatolickiej nie jest traktowane jako przestępstwo kościelne. Stanowi to istotną zmianę w karnej dyscyplinie kościelnej, będącą wynikiem nauki Soboru Watykańskiego II. To nowe podejście prawodawcy do problemu małżeństw mieszanych wymaga w konsekwencji szczególnej opieki duszpasterskiej nad owymi małżeństwami<sup>108</sup>. Wydaje się, że takie same zasady jak wobec małżeństw mieszanych należy przyjąć wobec małżeństw, w których jedna strona jest ateistą. Troska duszpasterska w tym wypadku również skuteczniej może zapobiec niekatolickiemu wychowaniu potomstwa niż stosowanie surowych sankcji karnych za wspomniane wychowanie.

#### **Le droit pénal canonique, expression du souci qu'a l'Eglise de l'éducation catholique des enfants**

L'objet des réflexions faites dans l'article, ce sont les abus qui concernent l'éducation non catholique des enfants. A la lumière du droit canonique, constituent un empêchement à l'éducation catholique des enfants: 1) la conclusion des mariages mixtes, 2) la conclusion d'un mariage avec l'accord donné concernant l'éducation des enfants en dehors de l'Eglise catholique, 3) le fait de confier l'éducation des enfants à une religion non catholique, 4) le fait d'enseigner aux enfants et aux jeunes des principes contraires à la foi et à la morale chrétiennes. On traite de ces questions dans leur développement historique, en tenant particulièrement compte des changements essentiels intervenus dans la discipline pénale en relation avec la doctrine du concile de Vatican II et la réforme du droit opérée dans le Code de droit canonique de 1983. Sous l'influence de la doctrine sur la liberté religieuse et de l'esprit oecuménique, les changements les plus importants dans la discipline ecclésiastique sont intervenus dans le domaine de l'éducation des enfants dans les mariages mixtes.

En outre, on attire l'attention sur le danger de l'éducation non catholique à travers l'abandon de l'éducation religieuse des enfants. Et on souligne le sens du souci pastoral (de l'influence pastorale) qui souvent peut remédier à l'éducation non catholique des enfants plus efficacement que la répression punitive.

<sup>108</sup> Por. T. Pawluk, dz. cyt., s. 206—207.